

KURJER WARSZAWSKI

D. 13. Listopada.

SOBOTA.

ROK 1830.

N^o 305.

WSPOMNIENIA.

Posłuchanie Senatu Polskiego u N. ALEXANDRA I. w Warsza: 1815.

JW. Jenerał-Porucznik, Adjutant J. C. K. Mości Lewaszew, wyjechał do *Petersburga*.

Za 100 zł. w Listach Zast: nie licząc w to wartości kuponu wynoszącej zł. 1 gr. 16 $\frac{2}{3}$, żądają zł. 90. — Obligacje Udziałowe żądają zł. 318, daią 312. — Za Dukaty holen: nowe żądają zł. 19 gr. 20, za stare ważne żądają zł. 19 gr. 15, daią zł. 19 gr. 10. — Asygnaty Ross: 100 R: żądają zł. 180 gr. 5.

W przeszły Wtorek odbyła się instalacja Radców handlowych, PP. Józefa Kełera i *Andrzeja Gottarda Gejsmera*. Oprócz wszystkich członków Banku, obecni byli na tem posiedzeniu, Radcy handlowi PP. *S. A. Frenkel*, *Karol Szole* i *Fr. Zejdel*.

(*Ar. nader*.) Szczególniejsze zdarzenie podaie do publicznej wiadomości. Przybyli dwaj Obywatele Szlachty ze wsi na sprawę w Sądzie Appel: przypadającą, którzy od lat 3 w najzaciętszym pomiędzy sobą po różnych Instancjach zostając processie i nawet przez ten cały czas nie widząc się z sobą, gdy onegdaj po ukończonych z obu stron obronach, które w najzaciętszym sporze nawet z dotknięciem osobistości całe 2 sesje zajęły; na ustępie długiego trwającym, jeden z nich po 3chletniem milczeniu do drugiego przemówił: „słabo mi, idźmy do cukierni.“ Drugi natychmiast odpowiedział „dobrze.“ Wyszli więc do *Lursa*, tam w najprzyjemniejszych wyrazach o swojej rozmawiali sprawie, wypili po 2 filiżanki czekolady i wrócili do Sądu dowiedzieć się jaki wyrok dla nich ogłoszono; a że sprawa do Trybunału na powrót zwróconą została,

obadwa spokojnie na tem poprzestali i w nadziei ugody mile się pożegnawszy rozeszli. Czy ten acz rzadki, okazuje jednak prawdziwą cechę *Polaka*, który, iak jest do niechęci tam gdzie idzie o honor i majątek przedkim, tak do poiednania się, ceniąc spokojność dla familji i ojczyzny najdroższą, skłonnym.

Pozostali Synowie ś. p. *Zuzanny z Bongartow Lottichowej* zmarłej w 74 roku życia d. 11 b. m., zapraszają Przyjaciół i Znaiomych na exportację zwłok dziś o godz: 4tej z południa z domu pod Nrem 452 na Krak: Przedmieściu, do grobu Kościoła *S. Alexandra* odbyć się mającą; zaś w przyszły Poniedziałek na exekwje do tegoż Kościoła.

Wzeszły Poniedziałek 5 mieszkańców *Czeraniakowa* płci obiej, udając się na robotę, płynęli czółnem przez odnogę *Wisty*, zwaną *Wiłanówka*, przewróciło się czółno, i wszyscy zaczęli tonąć; jeden z odważnych wieśniaków, uratował 4 osoby a 5ta utonęła! Między uratowanymi znajduje się *Dziewczyna* mająca iść za mąż w przyszłą Niedzielę.

Wyszedł z druku Tom XIII *Biblioteki narodowej* a 6ty pism *Zabłockiego* wydania *F. S. Dmochowskiego*. Zawiera komedią *Amfitrjo* wierszem przełożoną z *Moljera* i ulotne wiersze, tudzież wiadomość o życiu i pismach *Zabłockiego*, listę prenumeratorów na część Iwszą *Biblioteki narodowej*. — *Biblioteka narodowa* wychodzi ciągle i ogłoszona jest prenumerata na iej 2gą część w tomach 12stu do 16stu. Część ta obejmować będzie żywoty sławnych *Polaków*, przez *Orzechowskiego*, *Be-*

homółca, *Kraiewskiego*, *Kognowickich* i innych Autorów. Tom Iszy zawierający życie *Tarnowskiego* i *Lwa Sapiehy*, już wyszedł z druku, następnie co 1go każdego miesiąca wychodzić będą. Prenumerujący opłaci złp. 5 za tom Iszy i 2gi, przy odbieraniu zaś dalszych złoży zł. 2 gr. 15 na tom następny. Prenumerować można we wszystkich Księgarniach i Kantorach.

Nowy *Mazur* grany wczoraj na zabawie wieczernej w dawnej *Resursie*, przez A. *Sturmę*, ofiarowany W. Owidzkiemu Dyrektorowi nowej *Resursy*, znajduje się do nabycia w składzie S. *Hutzońa* przy ulicy Długiej na przeciw pałacu *Łasockich*.

Kilkoletnie doświadczenie przekonało mnie że Szano: Publi: stolicy, raczy zawsze łaskawie przyjmować i wspierać przedsięwzięcia użyteczne dla niej zabawy i przyjemności poświęcone. To doświadczenie ośmiela mnie do winnego szanownym Gościom podziękowania, że okazywane mi dotąd względy i razem mam zaszczyt donieść iż w porze zbliżającej się zimy, moja *Oranżerja* zawsze od godzi: 3 po południu będzie dla nich otwartą. Każdemu miłośnikowi *Flory*, kosztowność pierwszego jej zakładu nie powinna być obcą i nie zaprzeczy mi zapewne, że tylko względy łaska: Publiczności w częstem takowego odwiedzaniu, mogą mu trwałe istnienie zapewnić, podchlebiam zaś, że wprzypieciu Szano: Gości; skwapliwej usłudze i urządzeniu bufetu, oraz przy sposobieniu czystych i dobrych gatunków trunków za umiarkowane ceny, potrafię sobie zjednać łaskawe zadowolenie. Cała dążność mojego zakładu jest uprzyjemnienie zabawy szanownej Publi: z której im ta częściej korzystać raczy, tym więcej mnie postawi w możliwości i zakład ten rozprzestrzenić i zabawę ornamencować. Jutro w mojej *Oranżerji* będzie

dany *Kwartet muzyczny* bezpłatnie, na który mych Szanów: Gości, zapewniając wszelką Jim wygodę i usługę, mam zaszczyt zaprosić:

Fryderyk Szulc (Schultz) w *Powążkach*. Nowy *Polonez*, *Mazur* na tema *Opery Niemä Portici*, skomponowane na *Pjandoforte* przez J. *Danizęgo*, wyszły w składzie muzyki Jg: *Klukowskiego*, cena zł: 1. — Do tegoż składu odebrano nowy *Koncert Hummlä*.

Od samego dzieciństwa *igkaiąc się mocno*, winienem podziękować JP. *Lahusenowi*, że od 4ch już miesięcy czysto i płynnie mówię. A gdy los mój nie stawia mnie w możności wynagrodzenia go za tak wielkie dobrodziejstwo, sądzę więc iż choć w części z zaciągniętego wywiążę się długu, oświadczając mu dozgonną wdzięczność moją.

K. N.

Dziś rano ciepła stopień 1. Wczoraj w pół: 3.

N. CESARZ i KRÓL Jmć, przybył d. 31 Października do *Cárskiego-Sioła* w pożądanym stanie zdrowia.

O *Cholerze*. Podług urzędowych ogłoszeń w *Moskwie* po dzień 21 Października zostało chorych 691; d. 22 t. m. zachór: 194, wyzdri: 35; umarło 91; zost: 791; d. 23 t. m. zachor: 196; wyzdri: 23; um: 81; zost: 883; d. 24 t. m. zachor: 200; wyzdri: 18; umar: 92; zost: 973; d. 25 t. m. zachór: 237, wyzdrowiało 39; umar: 105; zost: 1066; d. 26 t. m. zachoro: 244; wyzdri: 30; umar: 118; zost: 1162; d. 27 t. m. zach: 175; wyzd: 21; umar: 104; zost: 1212; d. 28 t. m. zachor: 169; wyzdri: 36; umar: 86; zost: 1259; (od początku choroby po dzień 29 Paźdz: zachor: 3029, umar: 1483.) — Tymczasowa rada lekarska ustanowiona w *Moskwie*, po rozpatrzeniu sposobu leczenia *cholery*, podawanego przez *Smoleńskiego mieszczanina Jana Chlebownikow* znalazła iż liczby doradzanych przez niego

środków oiednym tylko wyrzec można iż powinien być pomocnym. Jest to użycie zewnętrzne potruchoy z siana, oparzonej wrzątkiem w zasklepionych garnku, którą wynalazca radzi okładać czyli osypywać chorego obwinąwszy go naprzód w prześcieradło aż po piersi. Co się tyczy wewnętrznych lekarstw, te, zdaniem rady lekarskiej nieinaczej iak pod dozorem lekarza użytemi być mogą. *Chlebownikowi* dańo kilku chorych, których on leczy swoim sposobem w obecności dwóch lekarzy. Doświadczenie dopiero pokaże, o ile można ufać podawanym przez niego środkom. — W *Nowoczerkasku* i w *Tyflisie* cholera zupełnie ustała, a w *Niższym Nowogrodzie* zmniejsza się znacznie. — W okolicach miasta *Moskwy* już od 3ch tygodni jest śnieg i bywają mrozy.

Niepotwierdza się wiadomość, że wojsko *Hollanderskie* znów miało wkroczyć do *Antwerpii*, lecz część wojska Nider: zostaje w *cytadelli*; zawieszenie broni zawarte na 4 dni, trwa jeszcze. Dnia 1 b. m. było w *Antwerpii* spokojnie i podobno przedłużono zawieszenie broni. — Wojska *Xtwa Nasauskiego* i *W. Xtwa Badenkiego*, które stały w różnych miejscach dla utrzymania spokojności w Niemczech, powróciły do dawnych stanowisk. — Rząd tymczasowy *Belgijski* postanowił że konfiskacja dóbr, przy jakiegokolwiek popełnionej zbrodni nie będzie prawnie nakazana. — Major *Gilford* niegdyś dowódca w *Leuven*, schwytany został w *Mechlinie* i zaprowadzony napowrót do *Leuven*, gdzie go pospółstwo pod wystawionem drzewem wolności najokropniej zamordowało, a potem wlekło ciało po ulicach. — Z *Antwerpii* wyszło bardzo wielu mieszkańców płci obiej. — Do niepewnych wieści należy, że wojsko *Austrjackie* zajęło *Luxenburg*; w *Xieśtnie Luemburskiem* zbuntowali się khto-

pi i zrabowali kilka domów zamieszkałych przez *Belgijczyków*. — Dnia 27 z. m. obsadzili obywatele *cytaclę* miasta *Gandawy*. — W kilku miastach *Belgickich* dnia 29 z. m. wznowiły się zaburzenia. — Między wojskowymi *Belgijskimi* ma się teraz znajdować 11 tysięcy ludzi z byłej gwardji francuzkiej. — *Panna Zontag* krótko bawiła w *Królewcu* i *Gdańsku*, już wróciła do swej rodziny będącej w *Berlinie*. — *Rotszyldowie* mają pożyczyć *Królowi Niderlandzktemu* kilka milionów złp. — W *Anglii* zakupiono znaczną ilość karabinów dla wojska *Francuzkiego*.

Nim w *Paryżu* ogłoszono imiona nowych Ministrów, już dzienniki powstały przeciw tym o których głoszone że będą mianowani. Szczególniej zaś przeciw Panu *Lafit* wymierzono nawet dotkliwie ciosy! — W *Paryżu* mnóstwo próżniaków zaczęło na ulicach grywać w faraona, ruletę etc. Policja nakoniec zabrała około 300 takich bankierów i poniterów. — Dowodzą teraz że były dowódca *Belgijski Hallen*, przed kilkunastą laty był wypędzony z *Hiszpanji* za fałszowanie papierów skarbowych. — Okropne są opisy teraźniejszych powstańców *Belgijskich* a osobliwie tych którzy znajdują się w *Antwerpii*, obdarci, krwią zbroczeni, wydają przeraźliwe okrzyki, zdają się niedbać o przyszłość i los ojczyzny, jedynie oddychają nienawiścią przeciw *Holendrom*. Tak straszliwej rewolucji nieprzedstawiają dzieje! — Gdy *Król Karol X* wysiadł na ląd płynąc do *Edynburga*, coraz bardziej wzrastała liczba ciekawych. Wiele Ludzi wołało: *To tamten jest Król*; na co *Karol* obrócił się i rzekł: *Tak, ja, i kontent jestem, że mię tak przyjmiecie*. Wkrótce potem przecisnęła się stara rybaczka przez tłumy ludzi, uchwyciła *Króla* za rękę w chwili kiedy miał wsiść do pojazdu, wstrząsała ją i rzekła: *Ciesz się mocno N.*

Panie, że cię znów w pośród uczciwych widz ludzi. Król pragnął tę prostą uprzejmość z wielkiem zadowoleniem, i zapytał się kobiety o jej nazwisko. Nazwam się Żenney Ramsey, N. Panie, odpowiedziała, a przed 30 laty nie raz sprzedałam W. K. Mości piękną rybkę, i piękne też szylingi nie raz za nią dostałam.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Baliński Jan Oby.; Czarnecki Kacper Oby.: 500 Podwał, Jaroszewski Adam 1349 *Mazowiecka*, Krawińska Emilja Hrabina, Gliński Józef Oby.; Stadnicki Łukasz Oby.: 603 *Bieleńska*, Jadłowski Wincenty Oby.: 584 *Długa*, Kierznoski Franciszek Oby.: 551 *Długa*, Piotrowski Adam Oby.: 586 *Długa*, Skulski Adam Oby.: 584 *Długa*, Trojanowski Walenty Oby.: 551 *Długa*.—DONIESIENIA.

Potrzebny jest Kredencarz znający dobre służbę i któryby już dawniej w podobnych obowiązkach zostawał. Zgłosić się do Pałacu Namiestników w Oficyjnie po prawej ręce.

Uwładania się Publiczność, iż znajdują się pod Nr 556 w Hotelu Drezdeńskim rozmaite MARYNATY za pomierną cenę do sprzedania.

DWIE PIWNICE do wynajęcia każdego czasu w domu pod Nr 1070 przy ulicy Królewskiej.

W dniu 11 b. m. idąc wieczorem z ulicy Mostowej na Leszno, zgubiona została PALATYNA Tumakowa okrągła 4 i pół łokcia długości mająca. Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą do Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Mikołaj Rzymowski zagubiwszy KSIAŻKĘ SEUŻBOWĄ, uprasza: znalazcy o oddanie takowej do Urzędu Muncypalnego M. S. Warszawy gdyż Urząd uznał za nieważną.

W domu pierwszym od ulicy Królewskiej Nr 1404 przy ulicy Marszałkowskiej, 4 POKOIE z PRZEDPOKOIEM i innemi dogodnościami każdego czasu do najęcia.

Przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 365 obok Konserwatorium w Handlu Demjana Olickiego, nabyć można różnych TOWARÓW iako to: Herbaty Chińskiej, Świec Woskowych i Łoiovych, Mydła Kazańskiego i Rossyjskiego, Buljonu Świeżego, Groszku zielonego drobnego i różnych innych TOWARÓW Rossyjskich.—

D. Olicki.

W dniu 15 m. i r. b. o godzinie 3 z południa w domu pod Nr 1432 w Warszawie przy ulicy Zielnej sprzedane zostaną za gotowiznę więcej dalszemu przez publiczną Licytację Ruchomości, Stoły, Zegar ścienny, Łóżko, Tokubek, Chustki, Kamizelka, Surdut, Kuferek, Szafka, Skrzynki, i różne, ocozem się Prześwieżoną publiczność zawiadania.

Onafry Zaborowski K. T. C. W. M. Żerkowodnia 21 Października 1830 r. w Peie Wrzesińskim W. X. Poznańskim. W nocy z 18 na 19 b. m. przez gwałtowną kradzież zabrano następujące wyszczególnione Listy Zastawne Pruskie: 1) Nr Listu Zasta: 16 wydanego na Dobra Nowice w Szremskim Powiecie na 100 Talarów. 2) Nr 22 na Dobra Szrapi w Peie Szrodzkim T. 25. 3) Nr 32 na Dobra Modliszewko w Peie Gnieźnieńskim T. 100. 4) Nr 42 na Dobra Powodowo Ptu Babimostkiego T. 100. 5) Nr 59 na Dobra Dobrzyce w Peie Krotoszyńskim na P. 100. 6) Nr 61 na Dobra Zbyszewice Ptu Chodzickiego T. 50. 7) Nr 67 na Dobra Babin w Peie Szrodzkim T. 50. 8) Nr 68 na też Dobra T. 25. 9) Nr 69 na też Dobra T. 25. 10) Nr 70 na też Dobra T. 25. 11) Nr 82 na Dobra Marszewo na T. 25. 12) Nr 169 na Dobra Ludomy Ptu Obornickiego T. 25. Razem 650 Talarów. Ostrzega się każdego, aby w przypadku zmiany któregośkolwiek z tych Listów, każda Władza zmieniającego lub sprzedającego ująć i do tłumaczenia pociągnąć kazać raczyta, a ia za wezwaniem potrzebne dostawie dowody.—

J. Busse.

Przy Mieście Szczekociny w Obwodzie Olkaskim Wtwie Krakow: nad rzeką Pilicą na trakcie od Śląska przez Częstochowę do Rossji idącym, są ZABUDOWANIA murowane w kwadrat 180 łokci długie, 23 szerokie, do założenia Fabryk lub robienia Portieru zdadne. Do tego są Magazyny, Piwnice, Młyny, Tartak, może być i Polusz i więcej domów wystawionych, które do zadzierżawienia na lata lub na wieczność mogą być wypuszczonemi, korzyści mogą —bie Fabrykanci znaczne obiecywać, gdyż ludność miasta Szczekociny przeszło 2,000 wynosi i co dwa tygodnie Jarmarki liczne odbywają się, do tego tak żywność iako i drzewo na opał jest tanie.

TEATR NARODOWY. Jutro 52 raz Opera *Wolny Strzelec*. J. Pani Cymermanowa Ostatni raz wystąpi na Scenie tutejszej.

TEATR ROZMAITOSCI: Jutro 4 raz *Zdzisław Welter*.